

KRK



RAY
COONEY
HOTEL
WESTMINSTER

REŻYSERIA
WŁODZIMIERZ
NURKOWSKI



TEATR LUDOWY



RAY COONEY

– to człowiek o wielu talentach: aktor, producent, reżyser, wielki współczesny komediopisarz nazywany mistrzem farsy.

Praktykę w teatrze rozpoczął grając na scenach prowincjonalnych, by wreszcie zostać członkiem zespołu Briana Rita w Teatrze Whitehall w Londynie. Swoje debiutancie dzieło *One For The Pot* napisał wraz ze swoim przyjacielem autorem – Tonym Hiltonem. Od tego momentu Cooney napisał 12 sztuk jednocześnie grając, reżyserując, zajmując się produkcją spektakli. Wśród napisanych przez niego fars i komedii jest wiele takich, które zdobyły popularność na całym świecie: *Nie teraz, kochanie*, *Wszystko w rodzinie* oraz *Mayday* – spektakl, który grany był w Londynie bez przerwy przez dziesięć lat.

Sztuka *Okno na parlament* nazywana „Rolls-Roycem farsy” zagwarantowała Cooney’owi wysoką pozycję wśród współczesnych komediopisarzy, czego przypieczętowaniem była prestiżowa Nagroda im. L. Oliviera w kategorii najlepsza komedia roku 1991.



RAY COONEY HOTEL WESTMINSTER

tytuł oryginału: „TWO INTO ONE”
tłumaczenie: Elżbieta Woźniak

OBSADA:

RICHARD WILLEY Piotr Piliński
PAMELA WILLEY Katarzyna Tłaska
RECEPCJONISTKA Jagoda Pietruszkówna
KIEROWNIK HOTELU Kajetan Wolniewicz
KELNER Hai Bui Ngoc „NAM” GOŚCINNIE
LILLY CHATTERTON Małgorzata Kochan
GEORGE PIGDEN Karol Polak PWST
MARIA Iwona Siłkowska
JENNIFER BRISTOW Patrycja Durska
EDWARD BRISTOW Paweł Kumięga

reżyseria i opracowanie muzyczne:

Włodzimierz Nurkowski

scenografia: Anna Sekuła

konsultacja choreograficzna:

Maciej Gośniowski

asystent reżysera/sufler: Martyna Rezner
inspicjent: Anita Wilczak-Leszczyńska

344 premiera **Teatru Ludowego**
Duża Scena 17 października 2014

Ray Cooney

O FARSIE

Pytać o przepis na farsę, to jakby pytać o przepis na życie. Gdzie zacząć i co pominąć. Farsa to bardzo szerokie pojęcie. Wydaje się, że nie istnieje granica, poza którą komedia staje się farsą, a stając się farsą rozwija się w wiele farsowych podgatunków. Mój jest jednym z nich.

1. Fabuła

Na początku jest fabuła. Nie szukam komediowej fabuły czy śmiesznej historii. Szukam czegoś, co jest potencjalnie tragiczne. Farsa jest bliższa tragedii niż komedii. Nie chodzi o to, żeby zanurzać się w tragicznym klimacie, ale widownia musi instynktownie wyczuwać, jak wielkie stawki wchodzi w grę. W realnym życiu takie wydarzenia przynoszą tragiczne skutki.

2. Postaci

Muszą być prawdziwe i rozpoznawalne. Tylko wtedy publiczność się śmieje. Postaci muszą być wiarygodne - bo sytuacje wykraczają nieco poza normy. Powinni to być zwykli ludzie, którzy nie dają sobie rady w kłopotliwym położeniu i w sytuacjach, które wymykają im się spod kontroli i których nie mogą ogarnąć.

3. Poprawki

Podstawą jest gotowość do poprawek. Moje farsy to czyste wymysły. Pierwsze wersje są przeważnie niedoskonałe - porównywalne do średniej klasy samochodów marki Ford. Do czasu gdy mają ukazać się na West Endzie muszą uzyskać precyzję, elegancję i komfort Rolls-Roysa.

4. Obsada

Właściwa obsada ma decydujące znaczenie. Z powodu śmiechu, który takie sztuki jak moje mają wywoływać, uważa się, że aktorzy „komediowi” będą najwłaściwsi. Nic bardziej mylnego. Nieuchronna katastrofa!

Farsa wymaga aktorów tragicznych. Ale to dopiero pierwsza z komediowych cech. Muszą mieć technikę, muszą mieć wigor, którego farsa wymaga.

A ponad wszystko muszą mieć hojność ducha.

Farsa to praca zbiorowa. Nie można się schować za powagą pięknych monologów. To język potoczny. Postaci nie filozofują o swoich kłopotach, tarapatkach, stojąc centralnie na scenie w świetle reflektorów. Krzątają się gorączkowo, aby się z nich wydobyć.

5. Czas

Terażniejszość.

6. Inteligencja

Trzeba zawierzyć inteligencji widowni. Wierzę, że widownia musi zapracować na swój śmiech.



Z ŻYCIA ELIT POLITYCZNYCH...

Jarosław Kaczyński rozwiewa wszelkie wątpliwości. Nie było romansu z Jolantą Szczypińską! O kulisy tego domniemanego „związku” napisał w swojej książce.

Ich – jak się wtedy wydawało – podchody miłosne w czasie kampanii wyborczej w 2005 roku śledziła cała Polska. Okazuje się jednak, że uczucia w tym nie było. Przynajmniej ze strony Jarosława Kaczyńskiego. Prezes PiS sugeruje nawet, że Szczypińska zrobiła na tym karierę. – Umocniła swoją pozycję jako „narieczona” premiera czy później prezesa. Pokochały ją tabloidy. Chwyciła życie pełną piersią – opowiada w swojej książce „Polska naszych marzeń”.

Kiedy zostałem premierem, przyniosła mi róże i się zaczęło. Zaczęło się love story. I ona to złapała. Nie mam o to do niej pretensji – wspomina prezes PiS. – To, że ludziom dobrym też czasem się udaje, choć niestety rzadko, jest bardzo optymistyczne. A błędy? Któż jest bez grzechu – pisze dalej.

MIEŚ: „Kaczyński zdradza kulisy love story ze Szczypińską”
Fakt.pl 30/09/2011

Największy kobieciarz we Włoszech wpakował się w poważne tarapaty. Premier Silvio Berlusconi, który nawet nie ukrywa swojej słabości do kobiet dał się uwieść tancerce erotycznej z Maroka. Karima Keyek o wdzięcznym pseudonimie Ruby była zapraszana na erotyczne imprezy do willi w Mediolanie. Problem w tym, że ma dopiero 17 lat...

Ag.: „Włochy: Premier Berlusconi stanie przed sądem za seks z nastoletnimi prostytutkami”
se.pl, 15/02/2011



Siedzenie przez dwie godziny na linii jego wzroku było jednym z najsilniejszych przeżyć seksualnych w moim życiu. Prezydent Francji jest demonem” - pisała dziennikarka Lucy Wadham. Na taką opinię Sarko zapracował sobie nie tylko małżeństwem z modelką-piosenkarką Carlą Bruni, ale i dzięki obsadzeniu swego gabinetu licznymi pięknościami. Według brukowców była minister sprawiedliwości Rashida Dati urodziła jego dziecko (inne źródła podają, że Zohra jest córeczką premiera Hiszpanii José Marii Aznara).

Paweł Wroński: „Seksafery w polityce”
www.logo24.pl, 13/02/2010

Najsłynniejszy skandal w kraju wywołała w 1994 r. książka Marzeny Domaros vel Anastazji Potockiej pt. „Erotyczne immunitety”. Znana wśród sejmowych dziennikarzy nie tylko dzięki charakterystycznemu kapeluszo-
wi kobieta podawała się za korespondentkę „Le Figaro”. W debiutanckim dziele opisała swoje rzekome, łóżkowe zabawy z czołowymi politykami. Z Aleksandrem Kwaśniewskim była ponoć „czysta prokreacja”, Leszek Miller okazał się „naprawdę świetny”, a Stefan Niesiołowski to „psychopatyczny erotoman”. Domniemani kochankowie jak jeden mąż zaprzeczali. Co się stało z Anastazją P.? Podobno wyjechała do Japonii.

*Paweł Wroński: Seksafery w polityce
www.logo24.pl, 13/02/2010*

Wielka Brytania trzymała się do 1963 r., gdy okazało się że minister obrony John Profumo spotyka się ze strip-tizerką Christiną Keeler, która chętnie przyjmuje także Jewgienija Iwanowa - podejrzanego o szpiegostwo attaché ambasady ZSRR. „Tu nie chodzi o prywatne życie, ale bezpieczeństwo kraju” - twierdził przedstawiciel Partii Pracy George Wigg. Oskarżony zapewniał, że „nigdy z panną Keeler nie był w łóżku”, co wywołało dowcipy prasowe: gdzie to w takim razie robili! Afera pozbawiła ministra stanowiska, a konserwatystów kosztowała przegrane wybory. Zyskała panna Keeler. Z call girl stała się gwiazdą kultury masowej.

*Paweł Wroński: Seksafery w polityce
www.logo24.pl, 13/02/2010*

Monica Lewinsky trafiła do Białego Domu w wieku 22 lat. Przy okazji poznawania specyfiki pracy w tym miejscu, dość szybko i nader gruntownie poznała prezydenta. Dowiedziała się od niego, że Hillary Clinton jest zimna jak ryba i że nigdy nie potrafiła zaspokoić jego potrzeb. W Gabinetie Ovalnym chętnie skorzystał z seksualnych usług stażystki. Nazywał ją „najśłodsza” i obiecywał, że po zakończeniu kadencji będzie miał dla niej więcej czasu. Sprawa zainteresowała prokuratora Kennetha Starra, który już wcześniej tropił skandale związane z Clintonem. Pragnący odesłać Clintonów w polityczny niebyt, zmusił Monicę do obszernych zeznań i opublikował 445-stronicowy raport relacji Clintona ze stażystką, z drobiazgowymi opisami. Co ciekawe seks ze stażystką tylko na chwilę zachwiał pozycją prezydenta, a przypuszczano, że zostanie odwołany. Tymczasem nie tylko dokończył drugą kadencję, ale w dodatku skandal nazywany „Monicagate” lub „Zippergate” (afery rozporkowa) zwiększył jego popularność. Kiedy odchodził z urzędu, miał 65% poparcia.

*Katarzyna Szczerbowska:
Monica Lewinsky znów o aferze z Clintonem.
Skarży się, że jej życie runęło.
gazeta.pl, 05/08/2014*

128

Ślub Isabel (28 l.) i Kazimierza Marcinkiewicza (50 l.) zbliża się wielkimi krokami. Piękność z Brwinowa właśnie ogłosiła na swym blogu, że wybrała już suknię ślubną! Okazuje się, że zakochana para długo szukała w Londynie sukienki godnej narzeczonej byłego premiera. Ich oczekiwaniom nie podołał nawet ekskluzywny sklep Selfridges. Tam suknie według Isabel „tylko ładnie wyglądają na manekinach”. Ale w końcu się udało.

„Pewnego pięknego dnia w pierwszym odwiedzonym sklepie z pomocą mojej połówki odnajduję... „my pretty baby” – pisze dziewczyna. I dodaje, że gdy już stanęła przed lustrem, poczuła się „prawdziwą kobietą, małą gwiazdeczką, kwitnącym kwiatem, księżniczką”.

Katarzyna Karpa: Isabel kupuje suknię ślubną.
Fakt.pl, 28/08/2009

179

Nie od dzisiaj wiadomo, że amerykańska para prezydencka szczególną sympatią darzy Beyoncé i jej męża, rapera Jaya Z. Nikt nie spodziewałby się chyba jednak, że Baracka Obamę i megagwiazdę może łączyć coś więcej niż przyjaźń.

Okazuje się jednak, że francuskie media sugerują, iż para ta ma... płomienny romans! O utrzymywanym w ścisłym sekrecie związku napisał jako pierwszy prestiżowy francuski dziennik „Le Figaro”, a dzisiaj informacje o tej relacji mają pojawić się także w amerykańskich mediach. Plotkom o romansie Beyoncé z pewnością pomogły niedawne doniesienia o poważnym kryzysie w związku prezydenta i pierwszej damy, Michelle Obamy. O tych rewelacjach donosiła także niedawno francuska „Gala”, sugerując, że pierwszą parę USA łączą ostatnio coraz chłodniejsze relacje.

Myślicie, że Beyoncé i prezydenta Obamę naprawdę może łączyć romans?

Ingvar: Beyoncé ma romans z prezydentem Obamą?
Gala.pl, 11/02/2014

Wdowa po Johnie Kennedym prowadziła podwójne życie. Na zewnątrz zawsze opanowana i pogodna, w zaciszu swojego domu eksperymentowała z narkotykami i zmagiała się z uzależnieniem od alkoholu. Nie pozostawała także dłużna niewiernemu mężowi. Okazuje się, że miała dwóch kochanków. Wdała się w romans z aktorem Williamem Holdenem oraz spadkobiercą koncernu Fiat, Giannim Agnellim. Miał być to odwet za niezliczone kochanki prezydenta, wśród których była cała plejada hollywoodzkich gwiazd tamtych lat z Marilyn Monroe na czele. I zemsta się udała.

„Łóżkowe sekrety prezydenckiej pary”
Fakt.pl, 13/08/2011

Osiedle Teatralne 34, 31-948 Kraków

tel.: 12 68 02 100, fax: 12 68 02 155, teatr@ludowy.pl

DUŻA SCENA Kasa biletowa Dużej Sceny

Osiedle Teatralne 34, tel.: 12 68 02 116

Czynna: pn-sb 12.00-18.00

Niedziela i święta: 2 godz. przed spektaklem

Dyrektor: **Jacek Strama**

Zastępca dyrektora: **Dorota Groszek**

Sekretarz literacki: **Maria Klotzer**

Koordinacja pracy artystycznej: **Katarzyna Kolanowska**

Promocja i reklama: **Beata Strama, Jerzy Fedorowicz jr**

Kierownik Biura Obsługi Widza: **Jerzy Fedorowicz jr**

Kierownik sceny: **Zenon Maciak**

Oświetlenie: **Jan Krawczyk, Jarosław Leszczyński**

Akustyka: **Krzysztof Kłyś**

Charakteryzacja: **Lidia Jargosz-Poręba, Loka Babuśka-Biś**

Garderobiane:

Bożena Świątkowska, Barbara Piechówka

Kierownik pracowni krawieckiej damskiej i męskiej:

Kinga Stanowska

Prace tapicerskie: **Stanisław Kasprzyk**

Redakcja programu: **Maria Klotzer**

Projekt: **mediadesign.com.pl**
